

Sygnatura akt VI Ka 677/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **14 września 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Mika

Sędziowie: SO Marcin Schoenborn (spr.)

SO Arkadiusz Łata

Protokolant: Igor Ekert

przy udziale Marii Mizery Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2018 r.

sprawy skazanego **K. R.** ur. (...) w G.

syna J. i S.

w przedmiocie wydania wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionej przez skazanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 27 marca 2018 r. sygnatura akt IX K 1224/17

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że obniża do 6 (sześciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy wymierzoną skazanemu karę łączną pozbawienia wolności;
2. w pozostałej części utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 27,60 zł (dwadzieścia siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony skazanego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
4. zwalnia skazanego od ponoszenia wydatków postępowania odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 677/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 14 września 2018 r. sporządzone w całości na wniosek obrońcy skazanego

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem łącznym z dnia 27 marca 2018 r. sygn. akt IX K 1224/17 połączył kary łączne pozbawienia wolności orzeczone wyrokami tego sądu w sprawach IX K 191/17 (wyrok łączny) oraz III K 1396/16 i wymierzył skazanemu K. R. karę łączną 7 lat pozbawienia wolności (pkt 1 wyroku), na poczet której zaliczył skazanemu

wszystkie dotychczasowe okresy odbycia kar podlegających łączeniu z uwzględnieniem okresów zaliczonych na ich poczet (pkt 2 wyroku). Pozostałe rozstrzygnięcia zawarte w w/w wyrokach pozostawił do odrębnego wykonania (pkt 3 wyroku). Rozstrzygając natomiast o kosztach sądowych zwolnił skazanego od ich poniesienia (pkt 4 wyroku).

Osobistą apelację od tego wyroku łącznego złożył skazany. Nie zgodził się w niej z wymiarem orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności. Uważa, że powinna być niższa od 7 lat, gdyż na podstawie błędnej opinii z Zakładu Karnego w B. nieprawidłowo ustalonym zostało jego zachowanie w tejże jednostce penitencjarnej, stąd też wnioskował o uzyskanie nowej tego rodzaju opinii. Ponadto przedstawił wytłumaczenie dla negatywnej opinii o jego zachowaniu w okresie odbywania kary z Aresztu Śledczego w G.. Wskazał również na zmiany, jakie zaistniały w jego sytuacji osobistej. Stąd należało wnioskować, że skazany domaga się zmiany zaskarżonego wyroku polegającej na złagodzeniu wymierzonej mu kary łącznej pozbawienia wolności.

Wyznaczony skazanemu w postępowaniu odwoławczym obrońca z urzędu popierając osobistą apelację skazanego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie mu kary łącznej na zasadzie pełnej absorpcji.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył co następuje.

Apelacja skazanego okazała się o tyle zasadną, że doprowadziła do korekty zaskarżonego wyroku polegającej na obniżeniu do 6 lat i 6 miesięcy rozmiaru wymierzonej mu kary łącznej pozbawienia wolności.

W toku postępowania odwoławczego uzyskana została kolejna opinia z Zakładu Karnego w B., której treść rzeczywiście pozwalała stwierdzić, iż poprzednio sporządzona w tej jednostce penitencjarnej opinia o skazanym została źle odczytana (zinterpretowana) przez Sąd Rejonowy, który w następstwie tego, również na jej podstawie, wyciągnął nieuprawnione wnioski, dalece negatywnie świadczące o skazanym i jego postępach w procesie resocjalizacji. Co więcej także nimi uzasadnił wymiar orzeczonej kary łącznej niemalże odpowiadającej sumie łączonych kar.

Z lektury pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wypływał bowiem wniosek, że Sąd I instancji na podstawie pierwotnej opinii z Zakładu Karnego w B. z dnia 9 marca 2018 r. przyjmował, że w związku z osadzeniem skazanego w tej jednostce penitencjarnej od dnia 29 listopada 2017 r., do dnia wydania opinii aż 32 razy występowało o wymierzenie mu kary dyscyplinarnej, z czego 15-krotnie został ukarany dyscyplinarnie. Tymczasem uzyskana w postępowaniu odwoławczym opinia z Zakładu Karnego w B. z dnia 2 sierpnia 2018 r. nie pozostawia najmniejszej wątpliwości, iż w podanych wyżej liczbach mieściło się również 27 wniosków o wymierzenie kary dyscyplinarnej, za którymi poszło 12-krotne ukaranie dyscyplinarne, o których wspomina opinia z Aresztu Śledczego w G. z dnia 8 listopada 2017 r. dotycząca okresu od 22 sierpnia 2016 r.. W opinii z dnia 2 sierpnia 2018 r. wyraźnie zostało bowiem wskazane, iż w tego rodzaju dokumencie z dnia 9 marca 2018 r. opisane zostało prezentowane przez skazanego naganne zachowanie od początku pobytu w warunkach izolacji, a nie tylko z czasu jego osadzenia w Zakładzie Karnym w B..

Silą rzeczy należało skonstatować, iż pierwsza opinia z Zakładu Karnego w B. powielala szereg stwierdzeń i spostrzeżeń administracji więziennej, o których komunikowała opinia z Aresztu Śledczego w G., stąd odnosiła się do zachowania skazanego w całym okresie jego pobytu w warunkach izolacji penitencjarnej rozpoczętego 22 sierpnia 2016 r., a nie jak przyjął Sąd Rejonowy jedynie okresu od dnia 29 listopada 2017 r..

Zatem od 8 listopada 2017 r. do 9 marca 2018 r. skazany był tylko 3-krotnie ukarany dyscyplinarnie przy 8 wnioskach o wymierzenie mu kary dyscyplinarnej.

Obie opinie z Zakładu Karnego w B. pozwalają jednak również stwierdzić, iż po raz ostatni dyscyplinarnie skazany został ukarany 18 stycznia 2018 r..

Ostatnio uzyskana opinia naprowadziła również nowe, nieznanne wcześniej okoliczności, przemawiające na korzyść skazanego. Zostało w niej zauważone, iż od momentu przybycia skazanego do Zakładu Karnego w B. jego zachowanie

uległo poprawie. Był 5 razy nagradzany regulaminowo, w celu zachęcenia do poprawy zachowania. Ostatniej nagrody udzielono mu 26 lipca 2018 r. za dobre zachowanie.

Jakkolwiek w dalszym ciągu skazany karę odbywa w systemie zwykłym i nie jest zainteresowany opracowaniem i realizacją indywidualnego programu oddziaływań, nie złożył też nawet prośby o pracę, ponadto przynależy do struktur nieformalnych, to obecnie już na poziomie dostatecznym ocenianym jest jego zachowanie w warunkach izolacji penitencjarnej. Przypomnieć zaś trzeba, iż dwie poprzednie opinie były negatywnymi.

Można zatem pokusić się o wniosek, iż nie tylko nieuprawnionym było tak negatywne postrzeganie zachowania skazanego w warunkach izolacji, jakie stało się udziałem Sądu Rejonowego, ale należało również dostrzec pewien postęp dający nadzieję, że pozytywnymi efektami zakończą się jednak oddziaływania resocjalizacyjne, jakim poddawany jest i będzie skazany w dalszym okresie odbywania kary pozbawienia wolności.

Tym samym i wnioskuje Sąd Rejonowy, że także względy prewencyjne rozumiane jako potrzeba uzyskania efektów zapobiegawczych i wychowawczych przez odpowiednio dłuższe izolowanie skazanego wymagały ukształtowania wymiaru kary łącznej na poziomie niemalże odpowiadającym sumie podlegających łączeniu kar, nie mogło przekonywać, nawet jeśli w polu widzenia należało mieć cały dotychczasowy nieprzerwany okres pobytu K. R. w warunkach więziennych, a sam skazany w środku odwoławczym nie wypierał się swego nagannego zachowania w czasie osadzenia w Areszcie Śledczym w G.. Co prawda uważał, że miał dla niego wytłumaczenie, którym było „szykanowanie”, „prowokowanie” przez służbę więzienną, nie mniej nie ma najmniejszych podstaw, by w taki sposób usprawiedliwianie się z nieprzestrzegania reguł obowiązujących w jednostce penitencjarnej mogło wpłynąć na pozytywniejsze postrzeganie jego zachowania w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Identycznie należało się odnieść do uwag skazanego nawiązujących do jego relacji z obecną narzeczoną i wiązanych z tą osobą planów na dalsze życie.

Już tylko z podanych względów wskazujących na częściowo błędne ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy widział powód do obniżenia wymierzonej skazanemu kary łącznej pozbawienia wolności.

Ponadto dostrzegł, iż Sąd Rejonowy nie dość dobrze odczytał relacje podmiotowo-przedmiotowe pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami, przez co nie zauważył, że aż trzy przestępstwa popełnione w 2016 r., a których dotyczyły wyroki w sprawach II K 768/16 i III K 1045/16 oraz IX K 1565/16, również objęte wyrokiem łącznym w sprawie IX K 191/17, dzielił niewielki (do ok. 3 miesięcy) odstęp czasu od przestępstw, za które K. R. został skazany wyrokiem w sprawie III 1306/16, a wymierzone wówczas kary jednostkowe pozbawienia wolności stały się podstawą kary łącznej orzeczonej tym samym wyrokiem, współkształtującej obecnie z karą łączną orzeczoną w sprawie IX K 191/17 rozmiar kary łącznej wymierzonej zaskarżonym wyrokiem. Ponadto pomiędzy częścią z tych czynów występowało też podobieństwo rodzajowe (dwa przestępstwa przeciwko zdrowiu, trzy przestępstwa przeciwko mieniu).

Oczywiście nie można było abstrahować i od tego, że każda z obecnie podlegających łączeniu kar łącznych uwzględniała wskazane więzi pomiędzy przestępstwami, za które wymierzone kary jednostkowe obejmowała, co skutkowało tym, że już one zostały ukształtowane przy zastosowaniu zasady częściowej kumulacji, a więc w wysokości odbiegającej z korzyścią dla skazanego od sumy łączonych wówczas kar.

Nie mniej wszystko powyższe doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku, iż zaskarżony wyrok należało zmienić w sposób przedstawiony powyżej. Do dalej idącej korekty nie znalazł natomiast podstaw, kiedy podstawą kwestionowanej kary łącznej była również kara łączna obejmująca kary jednostkowe orzeczone za przestępstwa popełnione w sierpniu i listopadzie 2007 r., pośród których było nie tylko przestępstwo przeciwko mieniu, ale również dwa czyny godzące w prawidłowe funkcjonowanie instytucji państwowych. Nie można też zapominać, że w późniejszym czasie skazany popełnił również przestępstwo niealimentacji, a także dwa przestępstwa przeciwko wolności. Mocno negatywnym czynnikiem była też wielość na przestrzeni lat popełnionych przestępstw, jak i fakt, że skazany przebywał dotychczas już kilkakrotnie w warunkach izolacji więziennej. Po raz pierwszy od 17 grudnia 2007 r. do 17 lipca 2008 r., kolejno

od 9 kwietnia 2009 r. do 29 kwietnia 2009 r., potem od 6 października 2010 r. do 21 kwietnia 2015 r., kiedy to uzyskał warunkowe przedterminowe zwolnienia i ponownie od 19 sierpnia 2016 r. do nadal. Czyny przeciwko mieniu z 2009 r. popełnione zostały już w warunkach recydywy specjalnej z art. 64 § 1 kk. Z kolei w 2016 r. licznych przestępstw dopuścił się w okresie próby. Nie wyciągał zatem wniosków z uprzedniej karalności, z którą wiązały się dla niego pobyty w zakładzie karnym. Niezbyt długo też potrafił wytrwać w warunkach wolnościowych postępując w zgodzie z obowiązującym porządkiem prawnym. Powrót na drogę przestępstwa nie okazał się też przypadkowy, czy epizodyczny, skoro na przestrzeni ok. trzech miesięcy 2016 r. potrafił popełnić w sumie aż 11 przestępstw, niektóre z nich o dość dużym ciężarze gatunkowym (z art. 279 § 1 kk, z art. 286 § 1 kk, z art. 157 § 1 kk).

W tym kontekście z oczywistych powodów na uwzględnienie nie zasługiwał postulat obrońcy o wymierzenie skazanemu kary łącznej na zasadzie absorpcji w wysokości odpowiadającej najsurowszej z łączonych kar, czyli in concreto w rozmiarze 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Nie dostrzega obrońca, że wyrok łączny jest instytucją mającą racjonalizować wymiar kary, a nie służyć wyłącznie poprawie sytuacji skazanych. Dlatego też stosowanie absorpcji przy wymiarze kary łącznej nie może być sprzeczne z zapobiegawczymi i wychowawczymi celami kary i działać demoralizująco na sprawców przestępstw, służąc odbieraniu kary łącznej jako instytucji będącej swoistym premiowaniem popełniania przestępstw (por. postanowienie SN z 22 września 2016 r., III KK 140/16, LEX nr 2142559).

Zasadę absorpcji stosuje się zaś wyjątkowo i to jedynie wtedy, gdy przestępstwa objęte zbiegiem przestępstw wskazują na bliską więź przedmiotową i podmiotową, są jednorodnjawowe i popełnione zostały w bliskim związku czasowym i miejscowym, stanowiąc jeden zespół zachowań sprawcy, objęty jednym planem działania, mimo godzenia w różne dobra osobiste (por. wyrok SA w Szczecinie z 7 marca 2013 r., II AKa 1/13, LEX nr 1293731). Ma więc ona zastosowanie, gdy związek podmiotowo-przedmiotowy zbiegających się przestępstw jest tak ścisły, że upodabnia je do jednego przestępstwa jak w przypadku pomijalnego zbiegu przestępstw lub ciągu przestępstw, gdy nie potrzeba podwyższać progu represji karnej (por. wyrok SA w Krakowie z 20 września 2012 r., II AKa 168/12, KZS 2012/10/39).

Niczego takiego nie można jednak powiedzieć o zbiegających się przestępstwach popełnionych przez skazanego, których dopuszczał się na przestrzeni wielu lat.

Ponieważ zastrzeżeń Sądu odwoławczego nie budziło rozstrzygnięcie oparte o art. 577 kpk, a także w granicach zaskarżenia w zgodzie z jego kierunkiem nie stwierdzonymi zostały inne uchybienia, nie popełnił również Sąd Rejonowy takiej wagi uchybień, które należałoby uwzględnić poza granicami zaskarżenia orzekając niezależnie od kierunku i granic zaskarżenia, Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok w pozostałej części utrzymał w mocy. Nie powołanie w podstawie wymiaru kary łącznej art. 91 § 2 kk, kiedy jedna z łączonych kar łącznych obejmowała już kary wymierzone za ciągi przestępstw, nie kwalifikowało się jako uchybienie z kategorii wymienionej w art. 438 kpk pozwalające stwierdzić oczywistą niesprawiedliwość orzeczenia wymagającą ingerencji w jego treść w trybie art. 440 kpk. Podobnie takiej wagi nie mógł mieć brak językowej precyzji w określeniu, że z wyroku w sprawie III K 1396/16 łączeniu podlegała kara łączną, a nie orzeczone tym wyrokiem kary jednostkowe, kiedy nie mogło budzić wątpliwości, że właśnie owa kara łączna była podstawą kary łącznej wymierzonej w zaskarżonym wyroku. Na pełną aprobatę zasługiwał natomiast zastosowany przez Sąd I instancji stan prawny zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk. Przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r. pozwoliłyby na orzeczenie kary łącznej łączącej jedynie kary jednostkowe objęte już węzłem kary łącznej z wyroku w sprawie III K 1396/16 oraz tylko niektóre z kar jednostkowych objętych karą łączną z wyroku w sprawie IX K 191/17, a mianowicie kary ze spraw II K 768/16, III K 1045/16 i IX K 1565/16, co skutkowałoby też koniecznością ukształtowania na nowo kary łącznej z połączenie kar jednostkowych orzeczonych w sprawach II K 114/07 i II K 48/08. Zgodzić się trzeba, iż nie byłoby to rozwiązanie korzystniejsze dla skazanego.

Zasądzając koszty obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym, wobec ich nieopłacenia przez skazanego i złożenia wymaganego wniosku przez obrońcę, Sąd odwoławczy kierował się uregulowaniami art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26

maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze oraz § 4 ust. 1 i 3 oraz 17 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714). W konsekwencji objęły one opłatę w wysokości stawki minimalnej należnej za obronę w sprawach o wydanie wyroku łącznego podwyższonej o stawkę podatku VAT obowiązującą w dacie orzekania.

Zwalniając z kolei skazanego od ponoszenia wydatków postępowania drugoinstancyjnego jako jedyne składnika kosztów sądowych w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego Sąd odwoławczy kierował się tym, że w sytuacji, w jakiej się on znajduje, a więc gdy przed nim dalszy pobyt w warunkach izolacji, poniesienie ich przez niego byłoby zbyt uciążliwe.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.